

Prof. dr hab. Wiesław Pływaczewski
Katedra Kryminologii i Kryminalistyki
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko – Mazurski w Olsztynie

Ocena rozprawy doktorskiej Pani mgr Agnieszki Olszewskiej pt. „Efektywność systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie w Polsce – analiza teorii, prawa i praktyki”, przygotowanej pod kierunkiem naukowym Pana prof. dra hab. Zbigniewa Lasocika

1. Ocena wyboru tematu rozprawy doktorskiej

Zaproponowane przez Doktorantkę wielodyscyplinarne ujęcie zjawiska przemocy w rodzinie (prawo, psychologia, socjologia) jest przedsięwzięciem ambitnym i zarazem interesującym, zarówno z perspektywy teoretycznej jak również praktycznej/badawczej.

Bezsprzecznie problematyka z którą zmierzyła się Doktorantka stanowi jedno z poważniejszych wyzwań społecznych i kryminologicznych. Ocena ta odnosi się zarówno do wymiaru lokalnego, regionalnego oraz globalnego przedmiotowego zjawiska. Już samo podkreślenie wielości podmiotów zaangażowanych w przeciwdziałanie zjawisku tzw. rodzinnej przemocy potwierdza słuszność wyboru tematu pracy.

Dotychczasowe opracowania na ten temat były podporządkowane jednej dyscyplinie nauki i jej obszarowi praktycznemu lub jednej narracji, dlatego zaproponowana przez Autorkę szeroka, *wielowymiarowa* perspektywa jest zabiegiem przemyślanym od strony metodycznej i jednocześnie wyjątkowo trafnym wyborem. Oczywiście nie należy zapominać, że tzw. horyzontalne ujęcie każdej problematyki rodzi także szereg niebezpieczeństw, chociażby takich, że poszczególne obszary badawcze mogą zostać pominięte lub potraktowane zbyt ogólnikowo. Problem ten, wpisujący się w szerszą dyskusję o zagrożeniach związanych z dezintegracją poszczególnych obszarów nauki, zostanie jeszcze przez recenzenta poruszony w części szczegółowej niniejszej recenzji. Nie ulega jednak wątpliwości, że przemoc, w szczególności identyfikowana z rodziną, stanowi współcześnie poważne wyzwanie dla państwa, jego organów, służb, instytucji oraz organizacji pozarządowych. Często poza główną dyskusją pozostają trudne do oszacowania szkody, które powstają na skutek zamachów godzących w trwałość i integralność pierwotnych grup społecznych, których rodzina jest modelowym przykładem. Okazuje się, że problem przedmiotu ochrony postrzegany z perspektywy przestępstwa znęcania się nad rodziną, na co słusznie zwraca uwagę Doktorantka, jest wyjątkowo złożony. Fakt ten stanowi jednocześnie kolejny argument za interdyscyplinarnym spojrzeniem na sprawcę i ofiarę przedmiotowego czynu. Tego rodzaju perspektywa badawcza jest zauważalna w obrębie bez mała wszystkich rozdziałów pracy, co należy uznać za niepodważalny jej atut.

2. Ocena warstwy metodycznej rozprawy

Recenzowana praca stanowi opis historyczny, normatywny, kryminologiczny, psychologiczny oraz socjologiczny przedmiotowego zjawiska. Tego rodzaju ujęcie problematyki pracy potwierdza, że Autorka zmuszona była odwoływać się do wielu metod, technik i narzędzi badawczych przypisanych poszczególnym, autonomicznym obszarom naukowym, których potencjał dodatkowo zaświadcza o złożoności i pojemności prezentowanej problematyki. Doktorantka oprócz metody dogmatycznej, opartej m.in. na bogatym dorobku doktryny, posiłkuje się także historycznoprawnym ujęciem analizowanego zjawiska (s. 15). Wykorzystanie w części badawczej pracy metody sondażu diagnostycznego i analizy treści dokumentów było wyjątkowo słusznym zabiegiem, umożliwiającym zebranie niezbędnego materiału analitycznego, który m.in. pozwolił obiektywnie ocenić skuteczność działań Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” Instytutu Psychologii Zdrowia PTP w Warszawie (s. 179 i n.). W poszczególnych częściach pracy odnotować należy również szerokie odwołanie się do praktyki wielu instytucji pomocowych oraz judykatury. Jak wiadomo dzięki metodom badawczym identyfikowanym z socjologią i kryminologią można określić skalę przemocy przeciwko rodzinie w wymiarze krajowym i międzynarodowym i - co jest nie mniej ważne - dokonać wyboru najbardziej efektywnej strategii zapobiegawczej. Ten cel został przez Doktorantkę słusznie uznany za *zadanie priorytetowe* (zob. s. 171 – 270). Należy też zauważyć, że warstwa metodyczna prezentowanej pracy potwierdza, że

Doktorantka swobodnie porusza się w materii badawczej i jednocześnie potrafi właściwie spożytkować potencjał przypisany nie tylko naukom penalnym/kryminologicznym, ale również dyscyplinom, które pozostają poza głównym nurtem zainteresowania karnistów i kryminologów.

3. Ocena struktury rozprawy

Recenzowana rozprawa składa się ze wstępu (poprzedzonego streszczeniem i wykazem skrótów), siedmiu rozdziałów, wniosków końcowych, bibliografii i aneksów. Dysertacja nie jest opracowaniem nazbyt obszernym, liczy wraz z wykazem literatury i załącznikami 322 stron, jednakże jest to dzieło objętościowo optymalne, spójne merytorycznie, zredagowane z naukową pasją i wyjątkowym znawstwem praktycznych aspektów poruszanej problematyki. Praca obejmuje wszystkie wyeksponowane w tytule obszary zainteresowań badawczych (teoria, prawo, praktyka). Ocena ta nie oznacza jednak bezkrytycznej akceptacji zaproponowanej przez Doktorantkę układu pracy. W dalszej części niniejszej opinii zgłoszone zostały pewne sugestie i propozycje które, w ocenie recenzenta, już na etapie publikacji, mogłyby w znacznym stopniu wzbogacić jej zawartość.

Rozdział pierwszy prezentowanego opracowania ma charakter wprowadzenia. Autorka w sposób syntetyczny odniosła się do etiologii analizowanego zjawiska oraz jego symptomów. Szeroko charakteryzuje też rodzaje przemocy, cykl tego zjawiska, skutki doświadczania przemocy oraz mity i stereotypy dotyczące przedmiotowej problematyki.

Kolejne części rozdziału poświęcone zostały głównym aktorom zjawiska przemocy w rodzinie, tj. sprawcy i ofierze przemocy.

Doktorantka ma też świadomość, że powyższe zagadnienia, w szczególności dotyczące obszaru praktycznego, wymagałyby szerszego opisu niż to uczyniono w pracy, jednak ograniczone ramy tej części rozprawy, jak należy przypuszczać, stanowiły realną barierę w zaprezentowaniu wszystkich istotnych problemów, w szczególności odnoszących się do charakterystyki ofiary i sprawcy przemocy utrwalonej w literaturze kryminologicznej, zwłaszcza odnoszące się do jej komparatystycznej odsłony. Poza głównym nurtem rozważań Doktorantki pozostały takie zagadnienia jak cyberprzemoc, w szczególności proces implementacji uregulowań zawartych w najnowszej dyrektywie unijnej, zjawisko mowy nienawiści postrzeganej jako istotny komponent przemocy werbalnej. Wydaje się, że ujęcie sygnalizowanej problematyki z szerszej, międzynarodowej perspektywy, m.in. ukazującej krajowy i międzynarodowy wkład badaczy w zrozumienie niezwykle złożonej problematyki zjawiska rodzinnej przemocy ma swoje niekwestionowane uzasadnienie. Brak pogłębionych odniesień do opracowań klasyków polskiej (zob. m.in. B. Hołyst, T. Hanausek, A. Gaberle, L. Falandysz) i światowej kryminologii i wiktymologii w sygnalizowanym zakresie nieco obniża całościową ocenę pracy (zob. A. W. Burgess, C. Regehr, A.R. Robersts, *Victymology: Theories and applications*, Burlington 2010).

Ważną rolę na tle ocenianej konstrukcji dysertacji odgrywa również rozdział II, w którym zaprezentowane zostały prawa kobiet w świetle wybranych regulacji międzynarodowych i unijnych. Należy przy okazji zwrócić uwagę na drobne, ale niestety zauważalne uchybienie formalne w tytule tego rozdziału. Brak wyrazu „ofiar” czyni przedmiotowy zapis co najmniej niezrozumiałym.

Zagadnienia normatywne (prawo konstytucyjne, karne, cywilne, ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, ustawa o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka) zostały szczegółowo zaprezentowane i omówione w rozdziale III. Także w kolejnych częściach pracy (rozdział IV i V) Doktorantka uszczegóławia problemy poruszane we wstępie pracy. Godny polecenia jest zwłaszcza rozdział V, w ramach którego omówione zostały rozwiązania systemowe w przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (procedura „Niebieskiej Karty”, kompensata dla osób pokrzywdzonych przestępstwem, zasady przyznawania odszkodowania za wyrządzoną szkodę, Sieć Pomocy Ofiarom Przestępstw, Tydzień Pomocy Ofiarom Przestępstw, specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie – SOW). Zawarte w tym rozdziale przemyślenia, oceny i propozycje są interesujące i zasługują na aprobatę (s.54 -79). W tym przypadku należałoby zastanowić się jednak czy nie powinny one zostać poprzedzone zwięzłym komentarzem na temat definicji i istoty konstrukcji „systemu”, co finalnie służyłoby potwierdzeniu lub zaprzeczeniu - czy w przypadku rozwiązań dotyczących przeciwdziałania przemocy w rodzinie rzeczywiście mamy do czynienia z działaniami systemowymi, a tak przecież zakłada Doktorantka, czy też z nie zawsze skoordynowanymi, by

nie powiedzieć tzw. akcyjnymi, działaniami poszczególnych podmiotów, podporządkowanymi ich partykularnym interesom (zob. s. 137 i n.). Sądzę, że niezwykle pomocny w zakresie doprecyzowania przez Autorką niektórych kwestii byłby dorobek teoretyczny nauk kryminologicznych, w szczególności lokujący się w nurcie pozytywistycznym, zwłaszcza w jego socjologicznych orientacjach (m.in. teorie strukturalne, uczenia się zachowań przestępczych, kontroli, zróżnicowania kulturowego).

Niewątpliwie o ostatecznej, pozytywnej ocenie pracy decyduje przede wszystkim zawartość rozdziału VI i VII, w ramach których Doktorantka zaprezentowała wyniki badań własnych prowadzonych w latach 2013 - 2015 i 2020 -2021. Badania te miały na celu *skonfrontowanie dotychczasowego obrazu zjawiska przemocy w rodzinie z realiami pracy instytucji specjalizujących się w udzielaniu pomocy osobom doświadczającym takiej przemocy*. Po za tym miały odpowiedzieć na pytanie - *jak osoby pokrzywdzone oraz przedstawiciele podmiotów przeciwdziałających rodzinnej przemocy oceniają rolę i skuteczność poszczególnych służb, instytucji i ośrodków pomocy społecznej*. Jak wynika z badań Autorki oceny te są często rozbieżne (s. 171 i n.), od w miarę pozytywnych, po wyjątkowo krytyczne. Oznacza to, że w zakresie działań zapobiegawczych jest jeszcze wiele do zrobienia. Należy zatem zgodzić się z zasadniczym wnioskiem Doktorantki, że słabą stroną wielu przedsięwzięć pomocowych, obok szeregu innych mankamentów prezentowanego systemu wsparcia ofiarom przemocy, jest brak skutecznych metod/form edukacyjnych oraz pomocy psychologicznej,

która przede wszystkim powinna dotyczyć kobiet, dzieci, osób starszych. Ofiary wyjątkowo krytycznie oceniają również niektóre regulacje prawne, w tym w szczególności przepisy ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, uznając je za mało efektywne i nie przystające do życiowych realiów (twierdzi tak 62% mężczyzn i 51 % kobiet – s. 283). Optymistycznie brzmi jednak ostateczna konkluzja Autorki, że na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat obserwujemy zdecydowany postęp w nowelizowaniu przepisów prawnych i tworzeniu nowych rozwiązań prawnych zapewniających osobom doświadczającym przemocy należne im wsparcie (s.289).

Uwagi szczegółowa

Należy podkreślić, że każda z prezentowanych części pracy (rozdziałów) zasługuje na uwagę i pozytywną ocenę. Recenzent ma świadomość, że nie ma złotego środka, umożliwiającego takie skonstruowanie planu pracy, aby mógł on zaspokoić oczekiwania wszystkich jej odbiorców. Niemniej poszukiwanie najlepszych rozwiązań w tym zakresie stanowi ważny aspekt dyskusji naukowej. Wypada zatem potwierdzić, że zgłoszone propozycje, nie pozbawione przecież krytyki, służą jedynie wzbogaceniu zawartości ocenianej rozprawy. Na przykład proponowane wyodrębnienie rozdziału wiktymologicznego, obejmującego kompleksowo najważniejsze zagadnienia dotyczące nie tylko ofiar przemocy w rodzinie, pozwoliłoby na jeszcze bardziej pogłębione, niż to uczyniono w rozdziale I (pkt. 1.7), zaprezentowanie wszystkich wątków przedmiotowej problematyki. Wydaje się również, że postulat poszerzenia zawartych w pracy rozważań powinien również objąć takie

zagadnienia jak kontrsocjalizacyjny wpływ różnego rodzaju czynników na trwałość rodziny, dyskusję na modelem współczesnej rodziny, problematykę klimatu uczuciowego i stylów wychowania w rodzinie, rozpadu rodziny jako szczególnego przypadku naruszenia więzi emocjonalnej. Współcześnie odnotowywane przez organy ścigania, nierzadko wyjątkowo drastyczne przypadki przemocy rodzinnej, w szczególności skierowanej wobec dzieci potwierdzają, że powyższe czynniki w dużym stopniu wpływają na proces brutalizacji w zakreślonym przez Doktorantkę obszarze zainteresowań badawczych. Nie mniej ważny z zasygnalizowanej perspektywy jest problem kulturowych uwarunkowań zjawiska przemocy w rodzinie. W tym przypadku swoistą inspiracją powinien być dla każdego badacza tego zjawiska dorobek kryminologii kulturowej (zob. m.in. M. Grzyb, *Przestępstwa motywowane kulturowo: aspekty kryminologiczne i prawnokarne: reakcja krajów zachodnich na szkodliwe praktyki kulturowe*, Warszawa 2016).

Szereg ważnych zagadnień, które Doktorantka opisuje omawia i przekonująco uzasadnia w poszczególnych rozdziałach swojej pracy, mających niepodważalny kryminalny kontekst, mogłoby zostać jeszcze bardziej wyeksponowanych w formule klasycznego układu proponowanego przez kryminologów i socjologów zajmujących się problematyką współczesnych patologii społecznych. Jak wiadomo obejmuje on takie tradycyjne działy jak: etiologia, symptomatologia i profilaktyka kryminologiczna i – w szerszym ujęciu – także wspomniana wiktymologię. Należy w tym miejscu zauważyć, że w przypadku tego ostatniego działu, z czego Doktorantka zdaje doskonale sprawę, wiedza dotycząca zapobiegania

wiktymizacji kojarzonej ze zjawiskiem rodzinnej przemocy odgrywa kluczową rolę. Wprawdzie problematyka dotycząca ofiary przemocy w rodzinie przewija się w kilku rozdziałach (rozdz. II, IV, V) jednak Autorka - zdaniem recenzenta - nieco rozproszyła swój badawczy potencjał w sygnalizowanym zakresie. Takie ujęcie poszczególnych problemów o zabarwieniu wiktymologicznym ma swoje konsekwencje w postaci braku samodzielnego rozdziału czy podrozdziału, który – jak wcześniej zaznaczono – powinien stanowić swoiste preludium podjętych rozważań. Przykładem może być brak szerszych rozważań na temat niektórych konstrukcji teoretycznych odnoszących się bezpośrednio do zjawiska przemocy rodzinnej, chociażby nawiązujących do współczesnych typologii ofiar i koncepcji tzw. tyrań domowego (zob. m.in. L. Falandysz, *Wiktymologia*, Warszawa 1979, s. 92 i n.).

Na koniec jeszcze jedna sugestia, którą Doktorantka powinna rozważyć na etapie upowszechnienia wyników swojej rozprawy. Jak wiadomo istotnym zagadnieniem w obszarze zainteresowań badawczych Autorki jest ukształtowany historycznie model wychowania w rodzinie. Czy nie należałoby zatem poświęcić także temu zagadnieniu więcej miejsca w pracy. Tym bardziej, że Autorka potwierdza, chociażby na przykładzie swojej długoletniej praktyki, że wskazana problematyka odgrywa – z perspektywy przedmiotowego zjawiska – kluczową rolę.

Zaprezentowane uwagi, także te polemiczne, podkreślają znaczenie i naukową wartość zgłoszonych przez Autorkę propozycji. Aby podtrzymać tę dyskusję zasadne będzie skierowanie do Doktorantki kilku pytań,

które pozwolą na poszerzenie wiedzy odbiorców recenzowanej rozprawy. A zatem:

1. Jak przedstawia się statystyczny obraz przestępczości związanej z przemocą w rodzinie w Polsce i na świecie oraz jak ma się on do problemu „ciemnej liczby” tego zjawiska ?
2. Który z prezentowanych przez Doktorantkę podmiotów powinien odgrywać wiodącą rolę w wyznaczaniu perspektywicznych kierunków działań związanych z przeciwdziałaniem zjawisku przemocy w rodzinie?
3. Które ze znanych Doktorantce teorii kryminologicznych/socjologicznych najpełniej wyjaśniają istotę zjawiska przemocy w rodzinie ?

Konkluzja

Powyższe uwagi oraz oceny dotyczące poszczególnych kwestii analizowanej przez Doktorantkę problematyki prowadzą do jednoznacznie pozytywnego wniosku, że rozprawa Pani mgr Agnieszki Olszewskiej jest *oryginalnym opracowaniem istotnego problemu badawczego*. Ocena ta potwierdza tym samym, że recenzowana rozprawa *spełnia ustawowe wymogi stawiane rozprawom doktorskim i można ją rekomendować do kolejnych etapów postępowania kwalifikacyjnego*.

Olejn,

Wiesław Gijonowski